

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Trzy miesiące bez Pastore, tego, który niespodziewanie stał się punktem odniesienia Romy Fonseci. Wykluczony z powodu obrzęku kości nad biodrem, z konsekwencją, jaką były trudności z bieganiem, kopaniem i nawet chodzeniem, Javier Pastore był widziany od 10 listopada tylko przez minutę w derbach.

W piątek z Bologną, w związku z zawieszeniem Pellegriniego, Argentyńczyk powinien w teorii zagrać od pierwszej minuty, co na Olimpico nie miało miejsca od 2 listopada przeciwko Napoli. Jednak nie ma pewności, gdyż wciąż nie znajduje się w najlepszej kondycji i dyskomfort w pełni nie minął. Nie najlepiej czuje się też Spinazzola, zatem na lewej stronie wróci, z dużym prawdopodobieństwem, Kolarov. Mkhitaryan wrócił z kolei wczoraj do ćwiczeń z grupą i będzie wśród powołanych, z kolei na powrót do pierwszego składu liczy Perotti. Będący w najgorszej formie w ostatnich meczach, Mancini, może wrócić do środka pola i dać przestrzeń Fazio u boku Smallinga.

Autor: abruzzo